

Nr. 144

XXVI r.,  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-5 pp  
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

Cena numeru  
500 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00  
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500  
poza Łodzią egz. 5500  
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.  
Należytość pocztowa  
opłacona ryzaltem.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 30 maja 1923 r.

## Do obywateli m. Łodzi

W dniu 1 czerwca r. b. po raz pierwszy przybywa do Łodzi Najwyższy Dostojnik Państwa Polskiego — Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski.

Wizyta Głowy Państwa stanowi wypadek, niespotykany dotąd w kronikach naszego miasta, chociaż Łódź energją swą i wytrwałością na polach produkcyjnej pracy stara się zasłużyć sobie rzetelnie na szacunek i uznanie całego kraju. Z tem większą radością witamy przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej, wierząc, że wizyta Jego stanie się punktem zwrotnym dla ściślejszego zbliżenia najwyższych sfer państwowych z naszym miastem.

Niepożyte zasługi Prezydenta Wojciechowskiego w dziejach walk polskich o niepodległość, niezmordowana Jego działalność na niwie ekonomicznego odrodzenia społeczeństwa, zaszczytna popularność i najwyższy szacunek, jakimi cieszy się wśród szerokich warstw obywateli, to wszystko napawa nas niewzruszonym przekonaniem, że Łódź — nie z obowiązku, lecz z nakazu serca i sumienia — godnie przyjmie i powita jednego z najlepszych synów Odrodzonej Ojczyzny.

By zaś miasto nasze dało i zewnętrzny wyraz uczuciom wzruszenia, gościnności i entuzjazmu, przepełniającym w dzień przyjazdu Prezydenta serca obywateli, wzywam wszystkich mieszkańców Łodzi do przystrojenia domów i mieszkań chorągwiami o barwach narodowych, do zapalenia wieczorem iluminacji, do nadania ulicom miasta świątecznego wyglądu. W dniu 1 czerwca Łódź złoży hołd Piastunowi Majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski niech żyje!  
Prezydent m. Łodzi (—) A. Rzewski.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Na urlop.

(wp) Gen. Władysław Sikorski, b. prezes Rady Min., wyjeżdża na dłuższy urlop.

Odroczenie posiedzenia Sejmu.

(wp) Wyznaczone na dzień dzisiejszy plenarne posiedzenie Sejmu zostało odroczone do piątku. Odroczone zostały również dzisiejsze posiedzenia sejmowych komisji.

Związek Polskich Stowarzyszeń Ludowych

(wp) Z Warszawy donoszą: W związku z wystąpieniem posła Dąbskiego ze swą grupą z P.S.L. „Piasta“, wystosował prezes klubu P. S. L. „Wyzwolenie“ do posła

## Po utworzeniu rządu polskiej większości.

### POŻEGNANIE.

WARSZAWA, 29. (PAT) Dziś o godz. 10-tej rano p. Prezydent Rzplitej przyjął wszystkich ustępujących ministrów z prezesem gabinetu gen. Sikorskim na czele. Do p. Prezydenta Rzplitej przemówił gen. Sikorski, żegnając go w imieniu ustępującego rządu.

O godz. 10-tej 30 przed południem w Prezydjum Rady Min. żegnali b. członkowie dotychczasowego rządu ustępującego prezesa gabinetu gen. Sikorskiego.

O godz. 11-tej rano pożegnali ustępującego premiera urzędnicy prezydjum oraz kierownicy urzędów zależnych od prezydjum rady ministrów.

### OBJĘCIE URZĘDOWANIA.

WARSZAWA, 29. (PAT) Dzisiaj o godz. 1-szej po południu przybył do Prezydjum Rady Min. prezes Rady min. pos. Wincenty Witos i objął urzędowanie. W chwili potem p. wice-min. Studziński przedstawił premierowi wszy-

stkich urzędników prezydjum i powitał go na nowem stanowisku.

### PIERWSZE POSIEDZENIE.

WARSZAWA, 29. (PAT) Dziś o godz. 4-ej pop. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu.

WARSZAWA, 29. (PAT) Dziś o godz. 4-tej p. południu Rada min. w nowym składzie odbyła pierwsze posiedzenie. Po zagajeniu obrad przez prezesa Rady min. i załatwieniu spraw formalnych, Rada min. przeprowadziła dyskusję nad zasadniczymi wytycznymi polityki rządu.

### POSŁUCHANIE.

WARSZAWA, 29. (PAT) O godz. 5. 30 po południu p. Prezydent Rzplitej przyjął na specjalnem posłuchaniu członków nowego gabinetu in corpore z p. prezesem Rady Min. Witossem na czele.

## Stosunki angielsko-rosyjskie.

KRASIN U LORDA CURZONA. — POROZUMIENIE MOŻLIWE TYLKO POD WĄRUNKIEM ZAPRZESTANIA PRZEZ SOWIETÓW PROPAGANDY, ANTY — ANGIELSKIEJ.

LONDYN, 29. 5. (A W) Dziś został przyjęty Krasin przez lorda Curzona, celem omówienia i ostatecznego załatwienia sprawy angielskich statków rybackich. Krassinowi, w toku rozmowy, dano do zrozumienia, że porozumienie angielsko—rosyjskie jest tylko wtedy możliwe, jeśli Rosja sowiecka da dowód dobrej woli w zaprzestaniu propagandy antyangielskiej na Wschodzie.

Za akt tego rodzaju uważa Anglia odwołanie przedstawicieli sowieckich z Persji i Afganistanu.

Krassin w tych sprawach porozumie się z Moskwą, w czasie jaknajkrótszym. Również prasa angielska notuje, że spełnienie tego postulatu da pewność załatwienia stosunków angielsko—sowieckich.

Dąbskiego list, wyrażający temu ostatniemu całe uznanie za jego krok wysoce obywatelski.

W ciągu poniedziałku nastąpiło też przyłączenie się grupy posła Dąbskiego do grupy pos. Thugutta, które w ten sposób utworzyły wspólny związek Polskich Stowarzyszeń Ludowych, liczący 62 posłów.

### Najrozsądniejsza odpowiedź.

(wp) Tytułem represji za wydalenie polskich obywateli z obszaru Rzeszy niemieckiej, województwo poznańskie wydało dekret, wydalaający 35 Niemców, zamieszkałych na obszarze województwa, z tego dwóch obowiązanych jest opuścić obszar państwa polskiego w przeciągu 24 godzin. Przewidywane są dalsze wydalenia.

### O zakaz wywozu ropy.

(wp) Do łaski p. marszałka Sejmu nadeszło ministerstwu przemysłu i handlu projekt ustawy o zakazie wywozu ropy z całego obszaru państwa polskiego.

### OBURZAJĄCY ZAMACH W KRAKOWIE.

KRAKÓW 29 (wł.) Przed kilkunastu dniami na wiecu ogólnie akademickim 1,500 gr. wybrała polska młodzież akademicka Krakowa do delegacji na III ogólny Zjazd polskiej ml. młodzieży we Lwowie 6 członków Młodzieży wszechpolskiej, 3 Odrodzenia i 3 ludowców. Około 300 akademików socjalistów i żydów opuściło wów czas wiec. Wczoraj w lokalu „Naprzód“ młodzież socjalistyczna i żydowska urządziła samowolne wybory delegacji na tenże zjazd, wzorując się przytem na ordynacji wyborczej Sejmu. Zebranie odbywało się pod ochroną barówki socjalistycznej oraz policji.

### SKRÓCENIE ÓWICZEN REZERWISTÓW.

WARSZAWA, 29. (wł.) Jak podaje „Kurier Informacyjny“ czas trwania ćwiczeń szeregowych rezerwy został skrócony z 8 do 5 tygodni.

W związku z powyższem przy przeszkoleniu rezerwistów teoria będzie ograniczona do niezbędnego minimum.

## Litewskie prowokacje

Po zlikwidowaniu sprawy Gdańska, którą mamy nadzieję, będzie w krótkim czasie wytrawną reka generała Żeligowskiego — doskonale rozwiązana, będziemy musieli się z kolei rzeźwy zająć drugą niemiecką placówką w Kownie.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie w dniu 22 kwietnia b. r. wygłosił sprawozdanie w kwestji sporu litewsko — polskiego przedstawiciel Belgji Hymans, który stwierdził że Polska wykonała uchwałę Rady i że spór o Wilno został ostatecznie załatwiony. —

Wówczas zabrał głos litewski prezydent ministrów Galwanuskas i oświadczył, że Litwa nie uznaje rozstrzygnięcia Rady Ligi, jako krzywdzącego Litwę i bezprawne go.

Na to odpowiedział delegat Hymans, który stwierdził iż z końcem ubiegłego roku tenże Galwanuskas żądał rozstrzygnięcia sporu polsko — litewskiego przez Radę Ligi Narodów, wobec czego zarzuty bezprawności są tu conajmniej nie na miejscu.

Galwanuskas odpowiedział gwałtownie Hymansowi żądając oddania sporu międzynarodowemu Trybunałowi Rozjemczemu, jednak zarówno nad litewskim żądaniem i uroszczeniami, jakoteż złym humorem pana prezydenta Rady Ligi, sprawa ta, przeszła do porządku dziennego.

Oczywiście, gdyby w Międzynarodowym Trybunał Rozjemczym, sprawa litewska — co jest pewne — wypadła nie po myśl pana Galwanuskasa, podniósł by on niewątpliwie plekietny hałas i protest przeciw również „bezparyjmentu i krzywdzącemu Litwę rozstrzygnięciu” i odwołał by się do... Centrali Czerwonego Krzyża w Genewie.

O ile i tam by nie osiągnął tego co mu się zachciało, zatelegrafował by niewątpliwie do Berlina po wykaz instytucji i firm, na sąd których mógł by się jeszcze powołać.

Jakkolwiek tego rodzaju postępowanie zgadza się w zupełności z etyką litewskich kowniarzy i wywołuje nawet objawy zadowolenia nad Szprewą — o tyle trwanie nadal takiego stanu rzeczy zezwalanie na mordestwa najlepszych synów naszej Ojczyzny przez litewskie bandy oraz grabieżę spokojnej ludności w żadnym wypadku tolerowane przez Polskę być nie mogą.

Jeszcze nie przebrzmiały echa bestjałskiego mordestwa kapitana Dmochowskiego, któremu w oczach żony, szafabionej, zponiewieranej przywiązanej do konia, obcięto po uprzednich długich męczarniach głowę, a już codziennie niemal telegramy przynoszą coraz to inne wiadomości z pogranicza, dowodząc niezbicie iż Litwa znajduje się z nami na stopie wojennej, nieoficjalnej wprawdzie, lecz tem nie mniej wrogiej. —

W takim to stanie rzeczy nasza sojusznica Francja, na zaproszenie rządu kowieńskiego decyduje się wysłać tam misję wojskową pod przewodnictwem pułkownika Renty.

Czyżby Francja zapomniała, aroganczką notę Litwy na uchwałę konferencji ambasadorów?

W kwietniu cała Europa, na konferencji Ambasadorów zerwała wszelkie rokowania dyplomatyczne z Litwą, uznając iż łatwiej dojść do porozumienia z głodnym kanibalem niż z litewskim dyplomata.

W maju Litwa samowolnie ogłosiła autonomje okupowanego terytorjum niemieckiego, przeciwko czemu Rada Ambasadorów uroczyście zaprotestowała.

I po tem wszystkim Francja wysłała misję do Kowna. Czyżby już zapomniała o bitych przez litewskich szanlisów swoich wierzach „chasseurach” w Klajpedzie?

We Francji muszą sobie uświadomić, iż przymierze francusko — polskie jest o wiele szersze, jak francusko — angielskie i u nas ten, kto jest wrogiem Francji jest

## Polskie Biuro Podróży

### „ORBIS”

Łódź, Piotrkowska II.

W dniu 2 czerwca r. b. wznawia sprzedaż miejsc w Wagonach Sypialnych z Łodzi do Gdańska.

(862b)

Wielki Konkurs Okręgowy 31 pp.

Łódź, Piotrkowska II.

## Kawiarnia „TIVOLI” Restauracja

Łódź, Przejazd 1, (dawniej majsterhaus)

Ogrod otwarty od godziny 8-ej rana.

— poleca —

Sniad., obiady, kolacje oraz napoje chłodzące

— iako to: —

mleko, zsiadłe, lemonada, mazurgran, lody i t. p.

Wyroby cukiernicze własnego wypieku.

6236:3

Z poważaniem ZARZĄD.

Wielki Konkurs Okręgowy 31 pp.

## Restauracja, Moniuszki 5, Bronisława Wiśniewskiego:

### Codziennie koncerty bezpłatne.

Kuchnia wyborowa. — Napoje chłodzące. — Ogrod.

Poleca się łaskawym względem Sz. Publiczności.

6227s?

Z poważaniem,  
Bronisław Wiśniewski.

już się rzeczy naprawdę i naszym nieprzyjacielem.

Czy nie było by wskazaniem, aby pułkownik Renty, pojechał do Kowna, wraz z „misją” polską, która o ile stosunki się nie zmienia, będzie bardzo liczna i przekroczy napewno trzykroć sto tysięcy?

## Cwiczenia marynarki wojennej na Bałtyku.

Młoda nasza marynarka wojenna rozpoczęła obecne ćwiczenia letnie na Bałtyku, które trwać będą aż do jesieni.

W czasie ćwiczeń szczególny nacisk położony będzie na naukę strzelania, gdyż okręty nasze otrzymały już działa 77 milimetrowe, a w najbliższej przyszłości zostaną one uzbrojone w działa 100 milimetrowe, co pozwoli flocie naszej osiągnąć konieczną stopę technicznej wartości.

Prócz ćwiczeń i manewrów flota polska przedsięwzięła szereg podróży zagranicę, a mianowicie: 3 torpedowce udadzą się do Rygi 2 kanonierki do Danji, a torpedowce „Mazur” i „Kaszub” ze szkołą oficerską marynarki wojennej w Toruniu odwiedzą port Karlskrona w Szwecji.

Flotyllę wojenne rzeczne: wiślana pod dowództwem kom. Blinstrupa oraz pińska, dowodzona przez kap. Wolbeka, również poświęca czas letni na przeprowadzenie ćwiczeń wojennych.

## Z ostatniej chwili.

GOELENKIRCHEN W REKACH KOMUNISTÓW.

GOELENKIRCHEN, 29. (PAT) W całym okręgu panuje strejk. Praca odbywa się tyl

## Teatr SCALA

### Pozegnalne występy teatru Qui pro Quo z Warszawy

Dziś 8.30 powtórzenie premjery programu Nr 4.

## Młody człowiek

ze średnim wykształceniem może znaleźć posadę.

Oferty własnoręczne z możliwie krótkim curriculum vitae i wyraźnym zaznaczeniem stadjów, w „Rozwoju” pod „T. C.”

(6192b)

ko w jednej kopalni. Tysiące robotników przeciąga po mieście Goelsenkirchen, które znajdują się w dalszym ciągu w rękach komunistów.

### ARESZTOWANIE NASTĘPCY PREZ. REGENCJI.

DUESSELDORF 29 (PAT) Następca prezydenta regencji starszy radca regencyjny dr. Guttenberg został wczoraj aresztowany przez Francuzów i odwieziono do więzienia.

### PROTEST NIEMIECKI.

BERLIN 29 (PAT) Niemiecki pełnomocnik w Paryżu upoważniony został do przedłożenia rządowi francuskiemu noty, w której rząd niemiecki protestuje przeciw rozstrzelaniu Gustawa Nagetera, wskazując na to, że francuski sąd wojenny nie ma żadnego prawa do wydawania wyroków śmierci lub wyroków ograniczających wolność osobistą obywateli niemieckich na terytorjum zajętem bezprawnie.

# Na przełomie

Od lat zgóra czterech istnieje znówu Polaka, która próbowała przywalić Kamieniem grobowym największe potęgi świata, od lat czterech z góra zdrowa myśl narodowa borykała się z socjalną autokracją zgrupowaną malowniczo wokół Belwederu, i walczyła o wprowadzenie demokratycznego ustroju, zagwarantowanego konstytucją, która poto tylko do dzisiaj istniała, aby tym jaskrawiej odznaczały się samodzielnym pomysłom ntszej oligarchji.

Najważniejszym momentem w obecnym przeilseniu, jest załatwienie go, zgodnie, z literą prawa. Każdy zrobił to, co mu nakazywała konstytucja Sejm, Senat, premier i prezydent Rzeczypospoitej.

Nie było nikogo, ktoby rzucił groźby iż „wyjdzie na ulicę i przemówi do tłumów“, że „kości będą trzęsące, nie było w obecnym przeilsieniu tego ducha opiekuńczego Polski, tego „czynnika nieobliczalnego“ który był tego samego zdania co Ludwik XVI państwo — to ja — a wszystkich, kto przeciw mnie „ja już popiłuję“ i dlatego zmiana gabinetu trwała dwa tylko dni.

Wkraczamy nieodwołalnie na drogę praworządnego rozwoju i żadne okrzyki i hasła czerwonoskórych mohikanów, nie wstanie są zachomować wspaniałej przyszłości naszego młodego państwa.

Wchodząc na dżametrainie inną drogą niż nasz sąsiad z Zachodu, dla którego na pierwszym miejscu stała pieść opancerzona, na drugim nieszczęśliwa bogini Temida zdegradowana przez junkrów na niewolnice tej pierwszej, stwarzamy sobie potężną siłę moralną, z którą muszą się liczyć ludy Europy.

Drugim niemniej znamennym rysem obecnej zmiany Rządu, świadczącym o zmianie nastroju mas jest podporządkowanie interesów stanowo-klasowych interesom kraju.

Obecna bowiem większość ma w swoim składzie i robotników, i włóścian, i burżuazję, i ziemian, niema natomiast żydów, niema niemiłości, jest więc bezwzględnie większością narodową, większością pozbawioną ciasności antypartyjnego tła partynictwa i klasowości.

Jakkolwiek rząd nowo utworzony, zasługuje na wszelkie poparcie — ma on, jak każda zresztą rzecz ludzka, swoje braki, ale podkreślić tu wypada niedwuznacznie, iż nie odstąpi ani o krok od zasady „Polska dla polaków“ — i na to polacy powinni zwrócić baczną uwagę.

Dość deptania naszej godności narodowej przez swoich i obcych, dość p. p. komuniści pp. Sahnowie, Tocplitze, Jewelowscy, dosyć mamy skrytobójstw i lajdactw panowie regierungsraci z Kowna, Gdańska czy z Berlina.

Nie spodziewamy się zmian na lepsze od tej chwili, od jutra — nie odrazu Kraków, zbudowano — ale dzisiaj wyraźniej i pewniej niż kiedykolwiek słyhać prostary hejnał z wieży Marjackiej, wiekową pobudkę, co nam głosiła — w latach niewoli żeśmy nie zgineli i dzisiaj — Nie zginiemy.

A. S.

# NOWI MINISTROWIE.

## WINCENTY WITOS.

Z zawodu rolnik, urodzony w roku 1874, w Wierchosławicach pod Tarnowem. Ukończył szkołę ludową, a wykształcenie i znajomość stosunków zdobył drogą samokształcenia. Życie publiczne zaczął w swej gminie, gdzie został wybrany wójt. Do Sejmu galicyjskiego wszedł w r. 1908, do parlamentu wiedeńskiego w r. 1911. Po usunięciu Stapińskiego z P. S. L. w r. 1913, stanął na czele klubu poselskiego we Lwowie i Wiedniu. W czasie wojny stanął na gruncie koalicji i wchodził w skład ententofilskiego Zjednoczenia Miedzypartyjnego.

Działalność jego w Polsce odróżnionej pamiętamy żywo: nie wstąpił do rządu lubelskiego, a w Sejmie Ustawodawczym jako prezes klubu P. S. L. odgrywał rolę nader wybitną. W lipcu 1920 r. stanął na czele rządu koalicyjnego i był premierem do września 1921 roku.

Ogłosił szereg artykułów w „Przyjacielu Ludu“ i „Piaście“. W Ameryce wydał pamiętniki, sięgające do wojny 1914 roku.

## STANISŁAW GŁABIŃSKI.

Urodzony w r. 1862 w Skokm, studja uniwersyteckie odbył we Lwowie, Wiedniu i Berlinie. Jako profesor uniwersytetu lwowskiego, którego później był rektorem, wszedł do parlamentu wiedeńskiego w r. 1902. Jeden z twórców i pierwszy prezes stronnictwa D. N. w Małopolsce, piastował godność prezesa Koła Polskiego w Wiedniu 1908—1911. W r. 1911 minister kolei. W r. 1918 minister spraw zagranicznych w gabinecie Świeżyńskiego. Poseł na Sejm Ustawodawczy, w r. 1920 członek Rady Obrony Państwa.

W życiu organizacyjnym społecznym bierze nader czynny udział.

Pierwszy prezes stronnictwa D. N. w b. zab. austriackim stał na czele klubów w Sejmie i parlamencie. W Polsce przewodniczył zjazdom Zw. Lud.—Nar. i jego radzie naczelnej. W chwili wybuchu wojny stanął na czele Komitetu centralnego we Lwowie, zawiązanego pod hasłem zjednoczenia i niepodległości. W Kole polskiem przeprowadził pamiętną rezolucję dnia 28 maja 1917 r. W czasie wojny od chwili wystąpienia z N. K. N. we wrześniu 1914 r., zwłaszcza od czasu rezygnacji z godności tajnego rady i zwrotu odznaczeń austriackich i uchwały z maja 1917 r. strzeżony przez policje austriacką.

## WŁADYSŁAW KIERNIK.

Urodzony w r. 1879 w Bochni. Studja uniwersyteckie w Krakowie. Osiał w Bochni, biorąc udział w miejscowym życiu społecznym. Tam dokonał przejęcia władzy od władz austriackich. Wybrany do Sejmu ustawodawczego był członkiem Rady Obrony Państwa, później członkiem delegacji pokojowej w Mińsku i Rydze. W Sejmie był referentem traktatu pokojowego. W latach 1921—22 był prezesem gł. urzędu ziemskiego. Jest wice—prezesem klubu polskiego P. S. L.

## MARJAN SEYDA.

Wielkopolanin, urodzony w r. 1879, w Poznaniu. Studja prawnicze i historii sztuki w Berlinie, Wrocławiu i Monachium. Założyciel i pierwszy redaktor „Kurjera Poznańskiego“. Wyjechał w czasie wojny zagranicę, od 1915—17 był dyrektorem politycznym Centralnej agencji polskiej w Lozannie, od 1917—19 członkiem Komitetu Narodowego w Paryżu, sprawując funkcje kierownika wydziału prasowego. Poseł na Sejm Ustawodawczy, wice—prezes klubu Zw. L.—N.

W czasie wojny redaktor „Przeglądu Polskiego“ w Lozannie. Ogłosił wtedy wiele prac w języku polskim i francuskim, informujących o Polsce. W delegacji kongresowej opracował mnóstwo memorjałów dla konferencji pokojowej. Za tę działalność, skierowaną frontem zwłaszcza przeciwko Niemcom, skreślony został przez rząd niemiecki z listy obywateli.

## STANISŁAW NOWODWORSKI.

Urodzony w r. 1873 w Warszawie, odbył

studja prawnicze w Piotrogradzie, poczem poświęcił się adwokataturze w Warszawie. W życiu politycznym zaczął się czynnie zaznaczać podczas wojny. W listopadzie 1916 roku był jednym z twórców demokracji chrześcijańskiej. W czasie okupacji objął stanowisko prokuratora w Trybunale Obywatelskim.

Za czynny i wybitny udział w pracach Koła Miedzypartyjnego Niemcy wywieźli go w styczniu 1917 r. do obozu internowanych w Szczyplonie, potem w Laubau, na Dolnym Śląsku, skąd w maju 1918 r. został zwolniony. Po wypędzeniu Niemców przeszedł do sądownictwa i pracował w sądzie apelacyjnym. Po wyborach w r. 1919 wszedł do rady miejskiej, gdzie wybrano go wiceprezesem. W gabinecie koalicyjnym Witos'a sprawował funkcje ministra sprawiedliwości od powstania rządu 10 maja 1921 r. W listopadzie 1921 r. został wybrany prezydentem stolicy i pozostawał na tem stanowisku do wyboru senatora. Obecnie sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Senacie jest prezesem komisji skarbowo—budżetowej.

## WŁADYSŁAW KUCHARSKI.

Urodzony w r. 1884 w Krakowie. Studja polityczne we Lwowie. Był kierownikiem wydziału aprowizacji w Komisji Likwidacyjnej w Krakowie, skąd powołano go na szefa departamentu skarbu w min. b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu. Był ministrem tej dzielnicy w rządzie koalicyjnym 1920—1921.

## JERZY GOŚCICKE.

Urodzony w r. 1879 w Warszawie. Studja rolnicze w Krakowie, poczem poświęcił się pracy publicystycznej w piśmie „Naród“, „Polak“. Pracował w konspiracyjnym Tow. oświaty Narodowej. Spędził następnie dwa lata na studjach politycznych w Anglii i Paryżu, zajmując się szczególnie sprawami samorządowymi i gospodarczymi. Ogłosił w tej sprawie wiele broszur i prac, zwłaszcza w dziedzinie polityki rolnej.

Członek Komitetu Narodowego przed najściem Niemców wyjechał do Rosji, gdzie pracował w Centr. Komitecie Narodowym. Poseł do IV, Dumy składał w imieniu Koła Polskiego deklaracje, precyzującą żądania polskie. Po rewolucji był członkiem Rady Miedzypartyjnej. W Polsce niepodległej był szefem sekcji w min. aprowizacji, a potem pracował jako szef wydziału ekonomicznego w Związku organizacji rolniczych.

## STANISŁAW OSIECKI.

Urodzony w r. 1875. Studja odbył w Warszawie i Krakowie. Po r. 1905 pracował w organizacjach oświatowych i spółdzielczych. W r. 1907 za działalność polityczną aresztowany i wydalony z granic państwa rosyjskiego. Był współtwórcą „Wyzwolenia“, przeszedł następnie do „Piaśców“, gdzie należy do władz naczelnych.

## GEN. ALEKSANDER OSIŃSKI.

Syn powstańca, pochodzi z Syberji. W armji rosyjskiej brał udział w wojnie rosyjsko—japońskiej, w kampanji w Chinach i w wielkiej wojnie. Po rewolucji był członkiem Naczelnego komitetu wojskowego i dowódcą III korpusu polskiego na Rusi. W Polsce walczył przeciw bolszewikom. Był dowódcą D.O.K. w Krakowie, obecnie szef departamentu administracyjnego w M. S. Wojsk.

## LEON KARLIŃSKI.

Jest starszym urzędnikiem kolejowym który pracował w ministerjum wiedeńskim, później w polskim. Cieszy się opinią wytrawnego specjalisty w swej dziedzinie.

O innych, jak pp. Wł. Grabskim, b. min. skarbu, Janie Łopuszańskim, b. min. robót publicznych, Janie Moszczeńskim, b. min. poczt, Ludwiku Darowskim, b. wicemin. zdrowia — nie wspominamy szerzej, gdyż zni są z pracy na swych stanowiskach w poprzednim gabinecie.

**Wkrótce  
Tak czy nie?**

(6256b)

**NA MARGINESIE.****Maskarada żydowska.**

Moja żonaś, nie dla kpiny —  
 Czując w ręce niezły trzos  
 Chciała mieć metr etaminy.  
 Lecz przeszkodził jej w tem... nos...  
 Zaś prócz nosa... uszy jeszcze  
 I na głowach włos ceplasty, —  
 Aż biedaczkę brały dreszczel  
 (No, boć trwożne są niewiasty). —  
 Przeglądając szyldy — widzi  
 Chrześcijańskiej firmy znak...  
 Doskonale! więc nie żydzi, —  
 „Jan” nad sklepem wisi wszak... —  
 Wehodzi żenka, lecz.. o Boże!  
 Okrzyk rwie się wpośród głuszy:  
 Jan, właściciel, czy mieć może  
 Taki... nos?... włos?... takie uszy?!  
 Dalej więc biedactwo goni,  
 Przeglądając szyldów listę, —  
 Wtem sklep nowy tuż... „Antoni”...  
 Wehodzi... Nos?... Włos?... Jezu Chryste?!  
 Pełna drżenia i obawy  
 Czyta dalsze szyldy w lot:  
 Wszędzie „Piotry”... „Władysławy”...  
 „Leon”, „Adam”, „Wojciech”, „Piotr”...  
 Lecz do sklepu skoro tylko  
 Chce uczynić wejścia gest  
 Wnet z powrotem jedną chwilkę  
 Na ulicy znowu jest!

Dziś się nie da na napisy  
 Brać i głowy też nie suszy,  
 Farbowane zna już lisy...  
 Nos!... włos!... i te uszy!!!, uszy!!!,  
 Stanisław Żyzkowski (Eszet)

**WIADOMOŚCI Z KRAJU.****Doktoraty honorowe dla bohaterów powstania styczniowego.**

(k) Uroczystość nadania doktoratów honorowych Uniwersytetu lwowskiego dla uczczenia 60-tej rocznicy powstania styczniowego wybitnym uczestnikom powstania i uczo- nym, a to Ks. Dr. Władysławowi Obotkowskie- mu, Wojciechowi Biechońskiemu, Dr. Bolesła- wowi Limanowskiemu, Dr. Augustowi Kwa- śniowskiemu, Marjanowi Dubieckiemu, Dr. Be- nedyktowi Dybowskiemu i inż. Zygmunтови Minryce odbędzie we środę 30 b. m. w auli u- niwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

**Dar ziemi nowogródzkiej dla Władysława Mickiewicza.**

(k) Z okazji 60-letniej rocznicy za- łożenia państwa Władysławowstwa Mickiewicza- go w wysłała jubilatowi ozdoby wykonany adres zaopatrzony przeszło w 10.000 podpisów z biskupem Łozińskim na cze- le, wojewodą nowogródzkim Raczkiewiczem i przedstawicielami szkół instytucji i t. d.

**Bankier bez kencasli**

(k) W tych dniach ministerjum skarbu przeprowadziło w Łodzi i Warszawie dochodze- nie, na podstawie którego właściciel domu ban- kowego w Warszawie, A. Goldfeder, będzie po- ciągnięty do odpowiedzialności za prowadze- nie nielegalnie oddziału w Łodzi.

Niestety, sankcja karna za prowadzenie nielegalnie oddziału domu bankierskiego jest minimalna i ogranicza się do kary pieniężnej do 500.000 marek i aresztu do 3 miesięcy.

**Zażądanie policji na Kresach.**

(k) „Gazeta Poranna” pisze:

Należałoby przypuszczać, że Policja pań- stwowa powinna być najbardziej zaufanym organem, a tem samem składać się z ludzi nie budzących żadnego podejrzenia co do ich lojalno- ści względem państwa.

Tymczasem komenda okręgowa P. P. w Łucku przysłała do Dubna p. Herszka (l) Peł- tza, jako urzędnika X stopnia służbowego z przy-

działem do Ekspozytury śledczej przy kome- ndzie Pol. państwowej w Dubnie.

Dalsze komentarze chyba zbiteczne.

**Przedmioty kościelne u żydów.**

(k) Po przybyciu pociągu z Równego po- lieja ujęła na dworcu Szmula Perlmana, który wiół w walizie połamane krzyże srebrne i ró- żne przedmioty kościelne. Jednocześnie na dwor- cu głównym zatrzymano Ieka Woszczyne z fa- kąż walizką, zawierającą podobne przedmioty kościelne.

**Jak pracują żydzi na pograniczu.**

Jak podaje „Gaz. Codz.”, były oficer ro- syjski, który zdołał przekraść się z Ukrainy sow. do Polski a który pod przymusem pełnił służbę w pogranicznym biurze szpiegowskim zeznał co następuje: Na całym pograniczu polskim gęsto rozsiane są placówki szpiegowskie bolsze- wików. Na pograniczu Małopolski Wsch. cen- trala szpiegowska mieści się w Kamińcu Po- dolskim a szefem jej jest żyd galicyjski Abra- mow (naturalnie jest to przybrane imię — da- wne jego nazwisko nieznanne, wiadomo tylko, że pochodzi z okolic Husiatyna). 30 letni ten żydziak ma niesłychanie daleko idące pełno- mocnictwa — a nawet prawo rozstrzeliwania wrzekomych szpiegów polskich. Krwiożerczy ten żyd nie żałuje też sobie w mordowaniu Po- laków. Przed dwoma tygodniami w ręce jego wpadła rodzina polska złożona z trzech Pola- ków i jednej kobiety, którą schwytano na tem, że chciała się ona przedrzeć do Polski. Po stra- sznym skatowaniu i znęcaniu się wszyscy troje zostali niewinnie na polecenie Abramowa roz- strzelani. Przed śmiercią nie pozwolono przy- prowadzić do nich księdza ani nie pozwolono im nawet pożegnać się ze sobą. Cały personel te- go biura składający się z 35 urzędników stano- wią wyłącznie żydzi — w tem 18 żydów galicyj- skich. Żydzi ci przy pomocy swych krewnych w Małopolsce Wsch. prowadzą rozgależoną akcję szpiegowską i szmuglowanie broni, amu- nicji i bibuły komunistycznej wysyłanej przez „Zakordot”. W pogranicznych miasteczkach małopolskich szpiedzy i „technicy” mają stałe kryjówki do ukrycia się w pewnych domach ży- dowskich (nawet Husiatynie i Skale). Za usługi żydzi galicyjscy są sownie oplacani.

W ten sposób zgraża zbrodniczą żydow- ska pomaga mordercom bolszewickim w osacze- niu Polski — a za kordonem topi swe ręce w obficie przelanej krwi gojów.

Na Ukrainie od czasu do czasu dorywezo- wubuchają krwawe pogromy żydów. To oddzia- ły chłopskie zrozpaczone rabunkami i mordami żydowskich komisarzy uciekają ze wsi, a po- tem napadają na najbliższe miasteczko i urza- dzają rzeź żydów. 11 maja taki pogrom odbył się w szeregu miasteczek w okolicy Winnicy.

Władze bolsz. krwawo maszają się za to- na chłopach. Oto ekspedycje karne napadają na wsie leżące w pobliżu miasteczka gdzie doko- nano pogromu i rabują je a często palą. Osta- tnio ofiarą płomieni padło 6 wsi. Na czele tych krwawych wypraw stoją komisarze żydzi.

W ten sposób żydostwo na Ukrainie w- potokach krwi stara się zdusić i stłumić coraz- groźniej przeciwko niemu wybuchający ruch- chłopstwa. Lecz dzień kleski żydostwa zliża się- i tutaj.

**Żydzi rządzą w Polsce.**

Odpoczynek niedzielny został uchwa- lonej w swoim czasie przez Sejm ustawodaw- czy. Jest to jedyna ustawa w Polsce, która została uchwalona wbrew życzeniu żydo- stwa, choć z poważnym ograniczeniem, bo- pozwolono żydowskim knajpom ludność roz- pijać i w niedziele. W dniu tym odpoczynku nie wolno sprzedawać chleba ni mięsa, ale- wolno przez cały dzień rozpijać ludność, któ- ra jeżeli potrzebuje chleba i mięsa, do szyn- ków po nie musi się udawać. Ale ustawa o- odpoczynku niedzielnym nawet w tej ogra- niczonej formie jest solą w oku żydostwa. Stale ją zwalczają i stepiają jej ostrza przy-

pomocy rozmaitych szabesgojów.

Magazyny kolejowe winne w myśl u- stawy o odpoczynku niedzielnym być zam- knięte. Bo jeżeli nie wolno pracować w nie- dziele, kto ma wydawać z magazynów towa- ry? Jeżeli lokale mają w niedzielę być zam- knięte, gdzie mają odbierane z magazynów- kolejowych towary być zwożone. To jednak- naturalnie żydom się nie podoba. Oni trzy- mają swe magazyny chyłkiem otwarte, oni- chcą towary odbierać o jeden dzień wcześ- niej od chrześcijańskich kupców, by sobie- ułatwić z nimi konkurencję. W tym swym- zamiarze znaleźli pomocników. Widocznie- znaleźli drogę do Warszawy i oto minister- stwo kolejowe zarządziło, że w niedzielę do- 12-tej maja być dla żydów magazyny otwar- te. Mówimy, że dla żydów, bo przecież jest- pewnem, że niemal żaden kupiec chrześcijań- ski nie będzie gwałcił w ten sposób odpoczyn- ku niedzielnego.

I o dziwo! P. P. S., które tak zawsze- gardluje za ścisłym stosowaniem odpoczyn- ku niedzielnego, przeciw temu naruszeniu te- go odpoczynku nie zaprotestowało ani sło- wem. Naturalnie przecież nie może się nara- żać żydowskim handelesom. Natomiast naro- dowy obóz robotniczy, który nie jest zależ- ny od Hebrajczyków, wszędzie, zwołał zgro- madzenie protestujące przeciw zaprzęgni- u robotniczej klasy w dniu odpoczynku do pra- cy dla paskarsko — lichwiarskiego żydow- skiego kapitału.

Czy ten protest narodowego obozu na- co się przyda — nie wiemy, To pewne, że- robotnicy polscy powinni odmówić pracy w- niedziele, odwolując się na uchwalony przez- Sejm odpoczynek niedzielny. Nikt ich do tej- pracy zmusić nie może.

Robotnik polski ma prawo się bronić- przeciw korupcji szerzonej w Polsce przez- żydów, korupcji, która doprowadza do tego, że- mu się każe pracować w dniu odpoczyn- ku.

**Stinnes wkłada się do polskiego przemysłu.**

Przed niespełną tygodniem większa część- akcji całego szeregu bardzo poważnych przed- sięwzięciach przemysłowych na G. Śląsku, jak- Huty Bismarka, Królewskiej Huty, Laura Hu- ty, Katowickiego Tow. Akc. itd. itd. przeszła na- własność króla przemysłu Niemiec Stinnesa.

Wykupu tych akcji dokonał Stinnes nie- otwarcie i w własnej osobie ale za pośredni- ctwem trzech banków, mających zasłonić praw- dziwego właściciela, stojącego za nimi. Banki- te są: Flick z Westfalji, Böser z Wiednia i Wein- mann z Czechosłowacji.

Za samo prawo pierwokupu akcji Stinnes- zapłacił 60.000 funtów sterlingów.

W kołach naszych przemysłowców i inte- resujących się wogóle rozwojem G. Śląska i- utrzymaniem jego znaczenia dla Polski, tranzak- cja ta wzbudziła ogromne zaniepokojenie i oba- wy, bo los wielkiej części przemysłu górnoślą- skiego i jego stosunku do Polski odąd stają się- bardzo wątpliwe. W kołach tych pocieszają się- jednak nadzieją, że skoro transakcji tej nie da- ło się uniknąć, to przynajmniej jej złowrogie- znaczenie dla Polski rząd postara się osłabić- przez wydanie zarządzeń w celu zabezpieczenia- interesów państwa w tym przemyśle.

W tej mierze rząd polski musi chwycić- się wszystkich rozporządzalnych środków, aby- sparaliżować robotę „króla niekoronowanego”. Niemiec, której celem jest oddanie przemysłu i- całego rozwoju gospodarczego Polski pod jarz- mo niemieckie.

**Koszt utrzymania Rady ministrów.**

Według preliminarza budżetowego na- rb. utrzymanie prezydium Rady ministrów- kosztować ma 529 tys. złotych, co stanowi- 0,25 proc. całego budżetu.

Etat zarządu centralnego prezydium- Rady ministrów na rb. prokuratury general- nej — 258 urzędników; głównego urzędu sta- tystycznego — 266 urzędników; „Monitora- Polskiego” — 18 urzędników i polskiej Agenc- cji telegraficznej — 123 urzędników.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Środa dnia 30 maja Feliks e P. M.

Wschód słońca 4 m. 28

Zachód s. 8 m. 39

## — Wdrowska.

**Teatr Miejski (Cegielniana 63)**

„R. H. Inżynier”

**Teatr Socja (Cegielniana № 18)**

„Qui pro quo” „Szukajcie prezydenta”

**Filharmonja (Dzielna 20)**

„Luna” (Przejazd 1)

„Gdy w sercach wre burza”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Głos ulicy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Cuda dżungli”

**Grand-Kino (Piotrkowska 72)**

„Jego kanaryjska mość”

**Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)**

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

**Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)**

Prace artystyczne S. Grodzieńskiego i akwa

rele B. Korzańskiego.

Od 31 | V — 17 | VI włącznie między 3—8 wiecz

## Kalendarzyk historyczny.

1649 Aleksander Firlej bije kozaków pod Sulęciami.

## Wiadomości kościelne

### — Uroczystości czwartkowe Bożego

Ciała.

Dorocznym zwyczajem w kościele katedralnym Św. Stanisława Kostki — odbędą się uroczystości Bożego Ciała — na których biorą udział wierni całego miasta Łodzi — po wcześniej odprawionych nabożeństwach w kościołach parafjanych kapłani łącznie z ludem, kompanjami przybędą do katedry. Sumę pontyfikalną celebrować będzie o godzinie 10 J. E. K. Biskup W. Tymieniecki z udziałem in corpore kapituły, duchowieństwa, oraz asunom saminarjum. O godz. 11 wyjdzie procesja z Sanctissimum do czterech ołtarzy ustawionych przy ulicy Piotrkowskiej, Czerwonej, Wólczańskiej oraz Ks. Skorupki. — Czoło pochodu rozpoczynać będą dzieci ze szkół dalej organizacje kościelne korporacje i Stowarzyszenia Społeczne, cechy, Straż Ogniowa i wojsko — Celebranta prowadzić będą — przedstawiciele władz miejskich i inteligencji, rzeźników i robotników.

Stowarzyszenia, które pragną wziąć udział w uroczystościach Bożego Ciała zechcą się zgłosić do kancelarii parafjalnej Św. Stanisława Kostki.

## Wiadomości bieżące

### — Gdzie będzie się mieścić teatr łódzki?

(pap) Sprawa pomieszczenia teatru polskiego w Łodzi na sezon przyszłopożostaje pod dużym znakiem zapytania. Jak wiadomo, magistrat łódzki, po spaleniu się budynku teatralnego przy ul. Dzielnej 18, wziął w dzierżawę budynek przy ul. Cegielnianej Nr. 63, będący własnością p. Celmajstra, płacąc mu wysoki czynsz dzierżawny. Kontrakt jednakże dzierżawy kończy się z bieżącym sezonie teatralnym. Co będzie dalej nie wiadomo.

Jak się dowiadujemy, właściciel budynku przy ul. Cegielnianej 63 p. Celmajster zgadza się na przedłużenie kontraktu na przyszły sezon pod warunkiem jednak, iż kontrakt zawrząc chce z miastem, a nie z przedsiębiorcą, który weźmie teatr w dzierżawę. Ten ostatni bowiem nie daje p. Celmajstrowi — zdaniem jego — należytych gwarancji.

### — Łódź Gdańsk.

Począwszy od 2 czerwca rb. Międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych wznowia ruch swoich wagonów pomiędzy Łodzią a Gdańskiem, które narazie będą kursowały trzy razy tygodniowo, a mianowicie poniedziałki, środy i soboty.

# Przed przyjazdem Prezydenta

## PRZYGOTOWANIA DO PRZYJĘCIA. ADRES SZKOLNICTWA. DLA PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO.

(pap) Przygotowania do przyjęcia gośdnego pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej trwają i prowadzone są w bardzo szybkim tempie. W dniu wczorajszym przystąpiono do wznoszenia bramy tryumfalnej oraz do dekoracji „Grand Hotelu”. Wgdy odbędzie się obiad i rauf na cześć Prezydenta. Z plarantj miejskich na ten cel przeznaczono wielką ilość zieleni i kwiecja. Towary włókniste daje Związek przemysłów ców.

Ścisły komitet przyjęcia ustalił, że wobec krótkotrwałości pobytu p. Prezydenta,

żadne poszczególne mowv, poza objętymi programem przyjęcia nie będą dopuszczalne.

(bip) Wydział oświaty i kultury przy magistracie m. Łodzi opracowuje specjalny adres szkolnictwa powszechnego m. Łodzi, który to adres zostanie wręczony Prezydentowi Wojciechowskiemu w czasie bytności Prezydenta w Łodzi. W adresie przedstawiony będzie rozwój szkolnictwa powszechnego w Łodzi od chwili zdobycia niepodległości aż po dzień dzisiejszy.

## Znów podwyżka cen mięsa.

### KONFERENCJA Z RZEŹNIKAMI.

(bip) Onegdaj w lokalu referatu do walki z lichwą odbyła się konferencja z rzeźnikami i handlarzami bydłem.

Hurtownicy wskazali na podrożenie w ostatnim czasie wszelkich niezbędnych wydatków, związanych z handlem bydła, jako to: opłaty państwowe i komunalne, rzeźnia, przewóz bydła itd.

W konkluzji ustalono następujący cennik:

Za mięso wołowe w hurcie za 1 klg. normalne — 15,000 mk., koszerne — 18,000 mk. II — gat. normalne — 14,000 mk. koszerne — 16,000 mk.

W detalu I gat. za 1 klg. wołowe z dokładką — 16,500 mk., bez kości — 18,600 mk., polędwica — 20,000 mk., koszerne — 21,000 mk., II gat. normalną z dokładką — 14,500 mk., koszerne — 18,000 mk.

Za cielecinę 1 klg. w hurcie — 12,000 mk

w detalu — 13,500 mk. Za baraninę za 1 klg. w hurcie normalną — 14,000 mk., koszerne — 18,000 mk. W detalu normalną — 16,000 mk., koszerne — 20,000 mk.

Na podwyższenie ceny wieprzowiny referat nie zgodził się i w sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach konferencja.

W końcu dr. Grabowski oświadczył, że w myśl rozporządzenia Rady ministrów z 11 stycznia br. w najbliższym czasie zabroniona będzie sprzedaż mięsa wprost z rzeźni, lecz wszyscy rzeźnicy obowiązani będą sprzedawać szlachetowane mięso wyłącznie w przeznaczonych do tego celu jatkach. Po wprowadzeniu tego rozporządzenia w życie, winni przekroczenia tegoż karani będą więzieniem do 3 miesięcy, i miljon mk. grzywny, oraz konfiskatą mięsa.

Wyżej wymienione ceny obowiązują od 15 czerwca i przekraczający cennik będą surowo karani.

### — Zjazd delegatów towarzystw kulturalno oświatowych okręgu szkolnego Łódź.

(pap) Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego urządza w dniach 23 i 24 czerwca b. r. zjazd delegatów towarzystw kulturalno oświatowych, istniejących na terenie okręgu szkolnego Łódź.

Zjazd ma na celu skoordynowanie pracy oświatowej w okręgu szkolnym łódzkim oraz wprowadzenie w nią planowości przez oparcie jej na racjonalnych podstawach.

Kuratorjum prosi usilnie instytucje oddnośne o nadesłanie najpóźniej do dnia 10 czerwca br. sprawozdań dotychczasowej ich działalności o ile jeszcze nie zostały przesłane, względnie uzupełnień, oraz podanie ilości osób, jaka zostanie na zjazd przez dane instytucje wydelegowana.

Program zjazdu zostanie w pierwszych dniach czerwca br. podany do wiadomości.

### — Dodatkowe szczepienie ospy.

Wobec tego, iż bardzo wiele osób nie zgłosiło się z dziećmi do przymusowego szczepienia ospy, wydział zdrowotności publicznej nie chcąc narazie takie osoby podciągnąć do odpowiedzialności karnej wyznacza w tym celu dodatkowe szczepienie, które odbędzie się w dniach: 30 maja, 1 i 2 czerwca, w godzinach od 8-jej rano do 2-jej po południu, w lokalach zwykłych, tj. przy ul. Aleksandrowska 51, Konstanyńska 5, Sitwalska 1, Rokicińska 1 i Radwańska 19.

### — Rozporządzenie o flowerach.

(pa) Rozporządzenie o flowerach, na które potrzebne jest zezwolenie władz administracyjnych, rozciąga się także na obszar starostwa łódzkiego.

## Teatr i sztuka

### — Teatr Miejski.

W środę, 30 maja humoreska Winawera „R. H. Inżynier”. Próby z najnowszej premjety „Wiery Mirewy” na ukończeniu.



**MODA.**

**Kolory i piękność.**

Od kilku sezonów już moda lubuje się w kolorach żywych. Minęły te czasy, kiedy mocny czerwony, niebieski lub zielony kolor były w „złym guście”, albo „stosowny tylko dla chłopaków”. Właśnie szukanie motywów u chłopów, w strojach narodowych różnych ludów przyczyniły się do popularności barw żywych. Najlubiejszym kolorem tego lata jest kolor zielony. Kolor zielony, dobrany w cieniu i noszony przez odpowiednią osobę, przyczynia się do wydatniejszej piękności, ale może katastrofalnie wywołać skutki w kombinacji z włosami lub cerą nieodpowiednią. Vert d'amandes, kolor zielonych migdałów w zębów brunetkę o jasnej, bladej cerze podnosi miedziany kolor włosów i młoczną skórę radawych, ale dla blondynki o popielatych włosach jest zębnym, nadaje jej cerze odłask bezbarwny, zaśnacza najpiękniejszą cienie jej warkoczy. Śniada osoba wygląda najlepiej w odcieniach brunatnego, zwłaszcza w kolorze cynamonowym, tak modnym w tym roku; dalej stroi ją bursztynowy, pomarańczowy, vieux rose, ale powinna starannie unikać wszelkich cieni liljowego, które ze śniadej uczynia jej twarz żółta. Ciemnowłose dziewczę wybiera silne kolory czerwonego, chiński, niebieski lub żółty jak maskry Szatynka, orzech rdzawego, drap i brunatnego, dobrze wygląda w szkach koloru szmaragdowego a zawsze elegancko w czarnym.

rje w pasy, idące wzdłuż; kolory ciemne i wszystkie odcienie popielatego. Dla szczęśliwej posiadaczki pięknych swych włosów ramą uwydatniającą ich piękność, są wszelkie lekkie czarne materje i miękkie cienie niebieska i szare.

<b>Czeki i wpłaty</b>			
Belgia	5045	Londyn	240000
Berlin	0,86	Nowy Jork	55250
Gdańsk	0,86	Paryż	5560
Praga	1596	Wiedeń	73

**Giełda Łódzka z dnia 29 b**

		w płac.	żadaw.	tran
Dolary St. Zjedn.	czeki	53000	53500	
" " "	gotówka	55250	53500	
Franki belgijskie	gotówka			
" " "	czeki	3045	3060	
Franki francuskie	gotówka			
" " "	czeki	5540	5580	
Franki szwajc	gotówka			
" " "	czeki	9550	9650	
Korony austriackie	"	0,75	0,75	
Funty angielskie	gotówka			
" " "	czeki	246000	248000	
Korony czeskie	gotówka			
" " "	czeki	1590	1610	
Marki niemieckie	gotówka	0,85	0,85	
" " "	czeki	0,86	0,88	
Miljonówka				

**Giełda warszawska.**

Dol. St. Zjedn.	53250	Franki franc.
Marki niem.	0,86	Funty

<b>Akcje.</b>			
Bank Dyskontowy	500000		
" Handlowy	340000		
" Dla handlu i przem.	34000		
" Kredytowy Warszawski	80000		
" Przemysłowców łwowskich	16500		
" Zjednocz. ziem. polskich	80000		
" Związku Spółek Zarobk.	145000		
Kijewski	120000	Starachowice	250000
Wilti		Pocisk	38000
Częstocice		Farwozy	84000
Cukier	685000	Zyrardów	5550000
Firley	60000	Borkowski	47000
Drzewo	12500	Zawiercie	
Węgiel	470000	Jabłkowski	18500
Cegielski	54000	Zeglina	25000
Lilpop	53500	Haberbusch	122500
Ostrowiec	269000	Nafta	26000
Karasiński	53000	Nobel	125000
Zielński	52000	Gostawice	190000
Radzki	86000		

**Polskie T-wo Gimnastyczne „Sokoł” w Łutomiersku**

urządza w niedzielę, dnia 3 czerwca 1923 roku o godz. 10-e

**uroczyste poświęcenie sztandaru**

na które uprzejmie zaprasza wszystkich drahów i z innych oddziałów „Sokoła”, pokrewne Stowarzyszenia oraz sympatyków naszego T-wo.

**Program następujący:**

- 1) Msza św. połowa na placu św. Bartłomieja,
  - 2) Poświęcenie sztandaru i wbijanie tradycyjnych gwoździ.
  - 3) Pochód przez miasto i defilada
  - 4) Zabawa w ogrodzie pp. Łuszczyńskich (Loterja fantowa, popisy i ćwiczenia publiczne, orkiestra wojskowa i bufet.)
- Komunikacja ulatwiona tramwajem do Konstanczowa, a następnie brzycki do dyspozycji gości. (6248b)

**Stowarzyszenie Sportowe „UNION”**

Plac Sportowy — Helenów

Z okazji 25-cio letniego jubileuszu w czwartek, dnia 31 maja 1923 r. o godz. 4 po poł.

**Wielkie wyścigi jubileuszowe**

a mianowicie: biegi dystansowe za dużymi motorami i międzynarodowe biegi sprynterów.

W sobotę, dnia 2 czerwca 1923 r., o godz. 5,30 po poł.

**6-cio godzinne wyścigi**

parami — na wzór amerykański.

W niedzielę, dnia 3 czerwca 1923 r., o godz. 3,30 po poł.

**Międzynarodowe wyścigi sprynterów i dystansowe za dużymi motorami.**

Do wszystkich trzech wyścigów zgłosili swój udział m. l. następujący jeźdźcy: Golle, Kuskow, Vermeer, Müller Paweł Łódź, Jenske, Senneke, Kraner, Peter, Sztabe, Kendeibacher, Häster, Tadewald i najlepsi krajowi jeźdźcy.

P. S. Przy nastąpieniu zuroku, tor zostaje rześcicie oświetlony. Połączenie tramwajowe — aż do zakończenia 6 godz. wyścigu zapewnione. Szczegóły w programach.

Bilety weześniej do nabycia w firmie „METEOR”, Przejazd 16, i w dn. 31/5 od 10-1-ej, 1/6 od 7 w., 3/6 od 10-1-ej w poł. w lokalu Stow., Przejazd 5.

**Nowość!** Kryte trybuny. (6247b)

**Rezerwujcie**

**Piątek 1-go czerwca**

wolny wieczór do ogrodu „SCALA” na **OTWARCIE** sezonu letniego

20 solowych atrakcji.

863d1

**Potrzebni chłopcy z kaucją**

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju”. 6234b.

W dniu 8-go czerwca r. b. odbędzie się — w Langówku —

**Wielka Zabawa**

— na rzecz —

Radogoskiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Dojazd tramw. Zgierskim do przystanku Radogoszcz. Orkiestra. — Tańce. — Fantowa loterja. (Do wygrania: koń, trzoda chlewna, owce i inny inwentarz żywy. — Strzelnice. — Różne atrakcje. 6225b)

**Na raty! Meble tanie i moderne!**

**Zgubiono**

całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie pódług najnowszych modeli.

UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie przyjmujemy meble w zamian 6137p

F. Krzyżowski i S ka. — Zakład stolarski

z portfelem paszport Stanisława Kamińskiego wydany przez Warszawskiego General Gubernatora niemieckiego oraz listę do zbierania ofiar na Polski Czerwony Krzyż. Za odniesienie na Piotrkowską 87 cukierni — wynagrodze. (860d1)

**Potrzebny**

**Płace**

850b15

zaraz za dobrem wynagrodzeniem pokój z kuchnią w okolicy Miłszej — Karolewskiej — Łąkowej. Oferty pod „B. B.” do adm. Rozwoju. (6254)

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Miłck prawa oficyna, 1-ego piętra





# KURJER SPORTOWY

## „ROZWOJU”

Łódź, da. 30 maja 1923 r.

pod redakcją Franciszka Romanka.

## Walka o mistrzostwo Łodzi.

### Przeгляд tygodniowy.

Bogaty nadzwyczaj program sportowy ubiegłego i bieżącego tygodnia jest dowodem, jak bu nie tętni i rozwija się życie sportowe w Łodzi. Setki, a nawet tysiące umysłowych i fizycznych pracowników naszego miasta z dotkliwym uszczupleniem liczących, przeznaczonych na odpoczynek godzin, poświęca na pracę społeczną, na moralne i fizyczne odrodzenie długotrwałą wojną, jej skutkami zdeganającego społeczeństwa. Jednostki łączą się w silne zwarte przesiąknięte wspólną ideją stowarzyszenia, ułatwiające zarówno jednostkom jak i całym zespołom pracę nad cywilizacją i rozwojem młodego pokolenia, wychowaniem zdrowych obywateli dla państwa.

Normalny przebieg wszystkich zawodów i imprez sportowych świadczy o postępie i wyrobieniu, zarówno sportowym, jak i społecznym naszych sportowców i ich zwolenników. Jeżeli bowiem zwążywszy, jak te kilku tysięczne masy okalające boiska rozemocjonowane, a nawet roznamiętione nierzadko wypadkami, potrafią uszanować autorytet sędziego, bardzo często nie zasługującego na takie zaufanie, to otrzymamy pocieszający obraz postępu i cywilizacji naszego społeczeństwa.

Ubiegła sobota i niedziela zgromadziła tłumy publiczności przypatrującej się wysiłkom lekkoatletów i piłkarzy. Urządzony przez „Kurjer Łódzki” bieg okružny, mimo ulewnego deszczu obserwowali setki tysięcy mieszkańców naszego grodu, a ciesząc się największą popularnością piłka nożna, zgromadziła w ubiegłą niedzielę na boisku przy ul. Wodnej około 6,000 widzów, których nawet dosyć wygórowane ceny za bilety wejściowe nie odstraszyły, nie licząc tych, którzy z powodu szczupłej widowni i braku wygodnych miejsc na trybunie, z niczem od kasy odeszli.

Rozrywki o mistrzostwo okręgowe w piłce nożnej są już na ukończeniu. Niecał rozstrzygające zawody pomiędzy Ł. K. S. i Ł. F. S. G., dzięki zasłużonemu zwycięstwu pierwszego wysunęły go na czoło tabeli; 10 punktów i 17:10 bramek są owcem wytrwałej pracy Ł. K. S. Po nim następuje Ł. T. S. G. z 9 punktami i 15:11 bramek; taką samą ilość t. j. 9 punktów posiada również Ł. S. 28 p. S. K. i dzięki tylko gorszemu stosunkowi bramek (13:10) zajmuje on trzecie miejsce w tabeli.

W przyszłą niedzielę rozstrzygnie się będąca dotychczas, jeszcze prawdziwą zagadką, sprawa mistrzostwa klasy A w Ło-

dzi. Do rozstrzygającej walki staną: Ł. K. S. — „Union” i Ł. T. S. G. — K. S. 28 p. S. K. Jak to można z powyżej umieszczonego zestawienia wywnioskować, ewentualna porażka Ł.K.S. przesądziłaby mistrzostwo na korzyść zwycięzcy z drugiej pary, natomiast każdy inny wynik t. j. nawet bardzo minimalne zwycięstwo Ł.K.S., da temu klubowi poraż trzeci w wolnej Polsce mistrzowską palmę polskiego Manchesteru. Spotkanie Ł.K.S. z „Unionem” odbędzie się na boisku D. O. K. i będzie ono należało bezsprzecznie do najważniejszych w obecnym sezonie sportowym, choćby z tej przyczyny, że kandydatami na mistrza Łodzi prócz „Unionu” są wszystkie, wszystkie trzy powyżej wymienione kluby.

Fakt ten właśnie jest rekojmią, że w przyszłą niedzielę obie pary będą walczyć do upadłego, albowiem tytuł mistrza jest zbyt ponętny, ażeby go sobie któryś z przeciwników, dobrowolnie, albo wskutek niedbalstwa pozwolił odebrać.

W klasie B. mistrzostwo ma zapewnić „Kaniów”, a w grupie rezerw klasy A. Ł.K.S., II, wobec czego walki będą się odbywać jedynie o lepsze pozycje w niższej części tabelki.

Z rozegranych zawodów towarzyskich na wzmiankę zasługuje zaszczytny dla „Unionu” rezultat z warszawską „Legją”. Musimy sobie bowiem uprzytomnić kto to jest „Legja” i jakim jest jej skład. Otóż stan mistrzostw klasy A w Warszawie jest co do joty podobny do stanu w Łodzi i nie jest wykluczone, że „Legja” w r. b. zdobędzie mistrzostwo swego okręgu. Nie cieszy się ona tam na równi z wszystkimi, wojskowymi klubami sportowymi w całej Polsce zbyt wielką sympatią wśród szerszych koł sportowych stolic. Powodem niepopularności „Legji” są prawdopodobnie, jak i gdzie indziej odnoszone przez nią zwycięstwa nad nie grzeszącymi zbyt wielką skromnością jej przeciwnikami w stolicy.

Szkoda tylko bardzo wielka, że „Union” nie postarał się o zdolniejszego i bezstronnego sędziego do prowadzenia zawodów, któryby na „jubileuszowy” wynik nie polował i jednocześnie czystości naszego sportu wobec obcych nie dyskredytował. Z winy bowiem sędziego „Legja” wywiodła z Łodzi niezbyt miłe wrażenie, a przyszłe, ewentualne zastrzeżenia i druzyn warszawskich w kwestji przyjazdu do Łodzi, na którym, nawiasem mówiąc, z wielu przyczyn musi nam bardzo zależeć, na karb p. F. należy zaliczyć.

## MISTRZOSTWO KLASY A.

Ł. K. S. -- Ł. T. S. G. 4:2 (1:1)

Boisko przy ul. Wodnej w dobrym stanie, nie odpowiadało jednak rozmiarom, zarówno samego boiska, jak i widowni dla tak ważnego, przez publiczność tłumnie zwiedzonego spotkania. Trybuna zaszczytła; nieumiejętnie lawkami zaopatrzona, nie mogła pomieścić takiej ilości widzów, na jaką bilety sprzedano. To też znaczna

część publiczności, z powodu braku miejsca na trybunie zajęła je stojąc wzdłuż baryery, zasłaniała siedzącym w tył widok na boisko, wskutek czego powstawały ustawiczne sprzeczki, a gospodarz boiska (Ł. T. S. G.) nie starał się zupełnie o zaradzenie złemu.

Powyższy fakt winien być przez od-

nośne czynniki rozpatrzone i aż do czasu dokąd boisko przy ul. Wodnej nie zostanie rozszerzone, tak ważne zawody winny się stale odbywać na odpowiadającym wymogom boisku. Bo czyż to nie strata dla sportu i zainteresowanych klubów, jeżeli wytworniejsza część publiczności, z powodu braku wygodnych siedzeń na zawody przybyć nie może, albo jeżeli z powodu zbyt małej odległości od graczy, wskutek czego ci ostatni wdają się z nią w konwersację, a nawet dochodzi do wzajemnych docinieków i wymyślań, jak to właśnie na tych zawodach miało miejsce! Przy dobrej woli i pewnej dozie energii ze strony naszych władz sportowych, złemu dałoby się łatwo zaradzić, jednakże koniecznym jest, ażeby te władze potrafiły wreszcie rozróżnić granice swych praw i obowiązków i zastosowały je w „urzędowaniu”, komu mają prawo rozkazywać a kogo należy bez narażania się w obu wypadkach nieraz na śmiechność prosić.

Po pi edmeezu rezerw obu klubów o mistrzostwo klasy B, pod niezbyt pewnym i umiejętnym kierownictwem p. Kuźniewicza ze Zgierza, które Ł.K.S. II 4:1 (2:1), rogów 8:6 decydująco na swoją korzyść rozstrzygnął wyszły na boisko pierwszą drżyny, przywitane burzą oklasków, co było dowodem, z jakim napięciem i zainteresowaniem publiczność tych zawodów oczekiwała. Za chwilę wbiega na boisko umyślnie sprowadzony z Krakowa sędzia p. Dr. Józef Lustgarten. Losowanie bramek przyczem Ł.K.S. wylosował bramkę z wiatrem i za słońcem, które się wkrótce za chmurę schowało.

Ł.K.S. wystąpił w pełnym składzie, Ł.T.S.G. z rezerwą na lewym skrzydle, w miejsce zdyskwalifikowanego Pogodźńskiego.

Gra, którą rozpoczęło Ł.T.S.G. nosiła charakter typowej walki o punkty. Z początku dzięki przewadze fizycznej i silniejszemu odbijaniu piłki, nieznaczna przewaga ma Ł.T.S.G.; jego obrona pewniejsza technicznie, lecz mniej dobra faktycznie dopuszczała rzadziej przeciwnika pod swoją bramkę, jednakże każde podsunięcie się napadu Ł.K.S. pod bramkę Ł.T.S.G. dzięki właśnie błędowi faktycznym obrony tego ostatniego było groźne. Tempo podyktowane z początku przez Ł.T.S.G. wzmagają się z każdą minutą, gra przybiera na ostrości, gracze Ł.K.S. przyciskani zawinają cztery rzuty wolne, które przeszły bez rezultatu. W 5 min. Fiszer broni niebezpieczny strzał środka napadu, a w 2 minuty później prawy łącznik Ł.T.S.G. z dogodnej pozycji strzela obok. Trzy rzuty wolne za foul pomocników Ł.T.S.G. niewyżyskane.

Powoli przychodzi do głosu Ł.K.S., napad wspierany przez lepszą od przeciwnika pomoc, gości dłużej na polu Ł.T.S.G., dając tem samem możliwość wytchnienia własnej obronie. W 10 min. korner dla Ł.K.S., gra odbywa się przez 3 minuty na połowie Ł.T.S.G.; w 13 min. Otto posyła w ogień Durkę, który pedzi z piłką wprost na bramkę, lecz przyciśnięty oddaje ją Langemu, a ten dobrze plassowanemu Millerowi, który silnym strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla czerwonych. — Niesłychane okrzyki i burza oklasków nagradzają ten niespodziewany lecz niemniej zasłużony sukces.

Po rozpoczęciu ze środka Kowalczyk zawinia rzut wolny, Wieliszek strzela silnym płaskim strzałem tuż koło słupka, osłony strzał Langego zamienia obrona przeciwnika w korner — nie wyżyskany (16 min.)

trzy minuty gra otwarta ŁKS, zawinia dwa foule. W 19 i 21 min. prawy łącznik ŁTSG strzela dwukrotnie zawyso, w 26 i 27 min. Miller zmusza bramkarza przeciwnika do wykazania swej umiejętności, w 29 min. Cyll wyjaśnia bardzo niebezpieczną podbramkową sytuację; foul dla ŁKS i dwa dla ŁTSG., w 33 i 35 min. bramkarz ŁTSG. ratuje dwa groźne momenty, niewy zyskany korner dla ŁTSG. w 38 min.

Odbywająca się na polu ŁKS. gra zbliża się ku pauzie. — Aż tu w 43 min. piękny atak ŁTSG. ostry strzał lewego łącznika pozornie zmierza obok słupka, bramkarz się rzuca, lecz piłka całą siłą strzału odbija się i uderza w słupek po przeciwną stronę bramki i wpada do siatki — pauza 1:1 rogów 2:1 dla ŁKS.

Po przerwie ŁKS. częściej na froncie, mimo silnego wiatru, z którym zmuszony jest walczyć; Kowalczyk strzela kilka bardzo niebezpiecznych świec, które chaotycznie grający napad ŁTSG. gubi, albo wyłapuje szczęśliwie grający Fiszer, natomiast Piłc po przeciwną stronę jest tym razem mniej pewnym siebie, niż zwykle, a nawet widoczne jest u niego zdenerwowanie. W 6 min. popełnia on błąd, biegnąc więcej niż dwa kroki z piłką po polu bramkowym, za co sędzia dyktuje pośredni rzut wolny z odległości 5:50 m. Nieumiejętne ustawienie się graczy ŁTSG. umożliwiło Langemu podaną przez Szpurnę piłkę umieścić w siatce. Znowu burza oklasków i gra otwarta; w minutę później pewną pozycję przepuszcza lewy łącznik ŁTSG. Aż do 29 min. szanse równe, ŁKS. gra mniej agresywnie, a ŁTSG. bezcelowo. W 29 min. Cyll pomaga sobie ręką, następuje rzut karny, lecz wskutek nieznamości przepisów w bramkę zamieniony. Albowiem Fiszer sądził, że ten sam gracz nie śmie powtórnie strzelać i po odbiciu przez siebie piłkę nie spieszył się, — rezultat 2:2 stał się podniętą dla zwolenników ŁTSG., którzy go przywitani niemiłą burza oklasków i okrzyków, powtarzając z zadowoleniem „no teraz możemy spokojnie iść do domu i być spokojni o mistrzostwo”.

Jednakże rachunek zrobiony bez gospodarza okazał się zgoła fałszywym! ŁKS. dopiero teraz ocenił stawkę i wziął się nadzwyczaj energicznie do niewidzianej je-

szcze u niego z w tym składzie pracy. Na połowie boiska ŁKS. pozostał tylko Cyll i bramkarz, zaś reszta poszła w ogień. Huragan masywnych, aczkolwiek niezbyt precyzyjnie przeprowadzanych ataków oszłamolił zupełnie przeciwnika. W tej fazie gry widzieliśmy Kowalczyka najczęściej na polu karnem ŁTSG., a całą niemal linię pomocy w napadzie. Takiej gry i takiej ambicji oraz zwycięstwa, do której rzecz zrozumiela niezbędną była i wytrzymałość fizyczna gracze ŁKS. nie pokazali jeszcze ani raz swym licznym zwolennikom. Nic też dziwnego że pozostający do końca kwadrans czasu wystarczy drużynie ŁKS. zupełnie, do wywalczenia sobie upragnionego i zasłużonego zwycięstwa.

W 32 min. Durka wspaniałym biegiem podprowadza piłkę na odległość nieuchronnego strzału, lecz obstawiony nie może go wykonać, odaje więc piłkę Szpurnie i ten załatwia resztę z najbliższej odległości. Gra odbywa się już prawie bez przerwy na polu ŁTSG., którego gracze tracą zupełnie głowę, grają foul, wskutek czego sędzia zmuszony jest energicznie wkraczać. Natłok pod bramką utrudnia celność strzału, albowiem piłka odbija się od masy ciał i nóg. W 40 minucie Szpurna gubi piłkę w murowanej pozycji, która odbita przez Kahl dostaje się Millerowi na 40 metrowej odległości od bramki; Lange tym razem szczęśliwie nie spalony woła o nią i otrzymuje ją będąc obstawiony, następuje bajechny strzał w przeciwny róg bramkarz stara się obrócić go robinsonadą, lecz było to już zapóźno i rezultat został tym strzałem na 4:2 dla Ł. K. S. przypieczetowany. Rezultat kornerów 2:2, zaś zawinionych rzutów wolnych 17:13 na niekorzyść ŁTSG., które są dowodem, iż gra po stronie tego ostatniego była mniej fair prowadzona.

Na dwie minuty przed końcem incydent pomiędzy Wicherkiem i Langem załagodził sędzia usunięciem obu graczy z boiska.

Specjalne sprawozdanie dależałoby poświęcić Dr. Lustgartenowi poświęcić, który był nie tylko wyśmienitym sędzią, lecz i nauczycielem wszystkich graczy, wyjaśniając każdy, popełniony przez nich błąd. Jego ruchliwość wprost niezrównana i znajomość rzeczy zadowolili wszystkich bez wyjątku.

## K. S. 28 p. S. K. — Turyści 4:0 (2:0).

Wojskowi w swoim zwyczajnym składzie, Turyści wzmocnieni Kulawiakiem („Pogoni” Poznań) w napadzie i Warmińskim („Prośna” Kalisz) w bramce zawiedli zupełnie. Aczkolwiek obrona K. S. 28 p. S. K. jest wspaniała, to jednak dziwić się należy, że atak Turystów z Kubikami i Kulawiakiem na czele nie uzyskał żadnej bramki, natomiast niezbyt jedno, lity atak wojskowych, dzięki grze przebojowej strzelił ich (Amer 1, Walkowski 1 i Magin 2) aż cztery.

Klub Turystów w r. b. przesładowuje ja-

kieś fatum, bo ostatecznie jakżeż to nazwać, jeżeli drużyna mająca w swoim składzie kilka tak wybitnych jednostek, jak bracia Kubicy, Hermans, Sztencel i inni, właśnie w tym składzie przegrywała stale zupełnie możliwe do wygrania zawody, wygrywając jedynie raz bez udziału wyżej wymienionych graczy będąc w najsłabszym swoim składzie.

Zawody odbyły się przy prawie zupełnie pustej widowni co jest dowodem, że jeżeli gra Ł. K. S. to inne kluby muszą się z tym faktem liczyć.

## Mistrzostwo klasy B.

„SIŁA” — „SZTURM” 5:2. — „WIDZEW” — P. T. C. 5:0.

Niezrozumiały brak energii i myśli przewodniej u byłego kandydata na mistrza klasy B., który w dodatku bardzo niefortunnie zestawiał swoją drużynę, dając byłego lewego skrzydłowego na prawe zaś lewe skrzydło obsadził graczem, któremu się nie tylko biegać, lecz nawet chodzić za piłką nie chciało. „Siła” była również w osłabionym składzie, lecz grała ambitnie odnosząc zasłużone zwycięstwo.

P. T. C. przyjechało do Łodzi nie w komplecie, skutek czego kilku graczy musiało grać dwa mecze. To też rezerwy P. T. C. wygrały wysokocyfrową (7:0), jednakże przemęczeni gracze nie wytrzymali tempa w spotkaniu pierwszych drużyn i to było powodem porażki 0:5 P. T. C. R. T. S. „Widzew” miał znowu swój lepszy dzień zwyciężając tym razem decydująco.

## Międzyokręgowe zawody Łódź-Lódź.

Reprezentacja Łodzi w składzie: Piłc-bramka, Cyll, Kahl-obrona, Hanke, Wichszek, Gabriel-pomoc, Francman, Kubik I, Kubik II, Lange, Śledź-napad, Bersz i Hermans I rezerwa, wyjeżdża dzisiaj o godzinie 15 min. 30 z

dworca Łódź-Fabryczna pod kierownictwem p. kpt. Tadeusza Erbena z D. O. K. IV do Krakowa, Skład naszej reprezentacji uległ o tyle zmianie, że za chorego Sztencła wyjeżdża jako drugi obrońca Kahl z Ł. T. S. G.

## Mecze towarzyskie.

K. S. ELEKTROTECHNIKÓW ROZEGRAL W UBIEGLYM TYGODNIU NASTEPUJACE ZAWODY TOWARZYSKIE.

Sobota dnia 19 V 23 r. Elektrotechnicy Achduht 1:1.

Niedziela 20 V 23 r. Elektrotechnicy-Zgierskie Towarzystwo sportowo Ginnastyczne. 1:1. (0:0). Stała przewaga Elektrotechników.

Poniedziałek 21 V 23 r. Elektrotechnicy „Jutrzenka” 2:1 (1:1).

Boisko w parku 3-go maja na zaproszenie Czerwonego Krzyża.

G. M. S. — „POGOŃ” 8:0 (5:0).

Ruchliwy G. M. S. urządził zarozumiałej nieco „Pogoni” istną „rzeź niewiniątek” i gdyby nie gra solo środka ataku G. M. S. w drugiej połowie gry, porażka „Pogoni” byłaby conajmniej dwucyfrowa.

„KANIÓW” — „HAKOAH” 4:0.

Aczkolwiek późną jesienią ubiegłego roku zawody towarzyskie tych dwóch klubów wypadły na korzyść „Hakoah” oraz, że „Kaniów” w r. b. jest znacznie silniejszy, to jednak gra tego ostatniego na onegdajszych zawodach nie nosiła żadnych cech drużyny A — klasowej. „Kaniów” wstąpi niebawem w szeregi naszych klubów klasy A, wobec czego poprawa formy, klasy i systemu gry musi się stać jego najżywniejszym zadaniem.

IV DYON ZAND. — „AMATORZY” 6:1.

Powyzszy wynik jest prawdziwą sensacją, jeżeli zważymy, że „Amatorzy” to drużyna posiadająca wielu starców i rutynowanych graczy, istniejąca i trenująca już od roku. Natomiast K. S. Zandarmerji, to zupełnie nie zapisała kasta, — drużyna która dopiero pierwszy raz wystąpiła publicznie. Zandarmi zwyciężyli zapałem i ambicją, udowodniając jeszcze raz, że dobra wola i taż czego zdolna jest dzieło stworzyć. Wierzymy, że na dobrej organizacji, która w wielu klubach sportowych chrońba bardzo dotkliwie K. S. Zandarmerji nie będzie zbywać.

## KRONIKA

— 25-cio letni jubileusz „Unionu”.

S. S. „Union” urządził dnia 31 b. m. oraz dnia 2 i 3 czerwca b. r. wielkie wyścigi jubileuszowe na placu sportowym w Helenowie, z udziałem licznych jeźdźców krajowych i zagranicznych.

Ciesząc się największą popularnością w Łodzi wyścigi sprynterów dystansowe za dużymi motorami zadowolą i tym razem każdego sportowca, biorą bowiem w nich udział tacy jeźdźcy, jak Sztabe, Vermeer i w. i. Następnie 6-cio godzinne wyścigi parami na wzór amerykański spotkały się już w r. ub. z ogólnym uznaniem sportowej Łodzi. Obecnie będą one należały do wyjątkowych, albowiem nadzwyczaj liczny udział jeźdźców, oraz wypróbowana w r. u. organizacja, wreszcie wygoda dla publiczności w postaci krytych trybun przyczynią się w wysokim stopniu do powodzenia tej prawdziwie sportowej imprezy.

— Ślub sportowca.

P. Karol Miller, środek napadu Ł. K. S. ożenił się dnia 26 b. m., a następnego dnia na zawodach z Ł. F. S. G. strzelił pierwszą bramkę dla swych barw.

Sympatycznemu i poprawnemu sportowcowi, p. Millerowi i jego małżonce składamy serdeczne życzenie po-myślności.

„WARSZAWIANKA” W ŁODZI.

Jutro po południu na boisku przy ul. Wodnej rozegra Ł. T. S. G. zawody towarzyskie z K. S. „Warszawianką” z Warszawy. Kto odniesie zwycięstwo trudno odgadnąć, przypadnie ono jednak prawdopodobnie grającej lepszym systemem „Warszawiance”. — Zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

— Podziękowanie sportowe.

Członkinie G. M. S. składają na tej drodze serdeczne podziękowanie i uznanie, pierwszej drużynie piłki nożnej G. M. S. za uzyskane świetne wyniki w spotkaniach towarzyskich w r. b., a przedewszystkiem za zdobycie srebrnego pucharu, ufundowanego przez Policję Państwową w Łodzi.